

Sygn. akt I C 790/15 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016r.

Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marcin Słoń

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 w Aleksandrowie Kujawskim

sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko D. Z.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. na rzecz pozwanej D. Z. kwotę 1217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 790/15 upr

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 sierpnia 2015 roku (data stempla pocztowego k. 53) powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego (pełnomocnictwo k.11) wniósł o zasądzenie od pozwanej D. Z. kwoty 8.163,88 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania w kwocie 1.517 zł, w tym 1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż dochodzona przez niego kwota wynika z braku zapłaty przez pozwaną z tytułu umowy (...) zawartej dnia 10 grudnia 2007 roku pomiędzy pozwaną, a (...) Bank S.A (poprzednikiem prawnym (...) Bank SA – poprzednim wierzycielem). Dnia 4 stycznia 2010 roku na podstawie art. 492§1 pkt 1 ksh nastąpiło połączenie (...) Bank S.A. z (...) Bank SA, przy czym (...) Bank SA na podstawie art. 494§1 ksh wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) Bank SA. Analogicznie nastąpiło przeniesienie całego majątku (...) Bank na (...) Bank SA z siedzibą w W.. Dnia 1 czerwca 2012 roku G. Bank zmieniła nazwę na (...) Bank S.A.

Pierwotna kwota kredytu wynosiła 6.687 zł. Z uwagi na rażące naruszenie umowy przez pozwaną w części dotyczącej warunków spłaty przedmiotowa umowa została wypowiedziana.

Dnia 25 czerwca 2014 roku nastąpiła cesja wierzytelności pomiędzy (...) Bank SA z siedzibą w W., a powodem.

Na dochodzoną kwotę 8.163,88 zł składają się kwoty:

1. - 3.749,07 zł tytułem niespłaconej kwoty kapitału;

2. - 3.514,85 zł tytułem odsetek karnych naliczonych przez Bank od kwoty niespłaconego kapitału na dzień 31 maja 2014 roku;

3. - 43,87 zł tytułem kosztów poniesionych przez poprzedniego wierzyciela;

4. 283,55 zł – tytułem odsetek umownych naliczonych przez poprzedniego wierzyciela;

5. 572,54 zł tytułem odsetek karnych stanowiących czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP naliczonych od kwoty niespłaconego kapitału od dnia 1 czerwca 2014 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

Pozwana pomimo otrzymania informacji o zmianie wierzyciela i wezwania do zapłaty nie uiściła należności (pозew wraz z uzasadnieniem k.2-4).

Zarządzeniem z dnia 22 września 2015 roku Sąd zwrócił pozew z uwagi na brak uiszczenia opłaty (k.55).

Wraz z pismem procesowym z dnia 30 września 2015 roku powód uiścił należną opłatę oraz wniósł o nie zwracanie pozwu, wpisanie sprawy pod nowy numer i nadanie jej biegu (k.59).

Dnia 21 października 2015 roku w sprawie I Nc 620/15 wydano nakaz zapłaty w całości uwzględniający żądanie pozwu (k.64).

Od powyższego nakazu zapłaty, w ustawowym terminie, sprzeciw wniosła pozwana D. Z. reprezentowana przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego (pełnomocnictwo k.76) wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania w kwocie 1.217 zł, w tym 1.200 zł kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana podniosła zarzut braku legitymacji procesowej, przedawnienia roszczenia, niewymagalności roszczenia, jak również zakwestionowała roszczenie co do zasady, jak i co do wysokości.

W uzasadnieniu wskazała, iż powódka dochodzi roszczenia z tytułu umowy „kredyty detaliczne” z dnia 10 grudnia 2007 roku, podczas gdy do pozwu została dołączona umowa z tej daty, ale „Umowa kredytu konsumpcyjnego gotówkowego”. Z załączonego załącznika nie wynika w jakiej walucie została nabyta wierzytelność. Oznacza to, iż nie można ustalić, czy istnieje wierzytelność dochodzona pozwem, oznacza to, iż powód dochodzi roszczenia z umowy, której nie był stroną, ani też nie nabył wierzytelności z niej wynikającej.

Pozwana podniosła 3-letni zarzut przedawnienia roszczenia, jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Pozwana wskazała również, iż zgodnie z §11 umowy warunkiem wypowiedzenia umowy było wcześniejsze wezwanie do zapłaty, pozwana zaś nie otrzymała ani wezwania do zapłaty, ani wypowiedzenia umowy, którego to dokumentu pozew nie zawiera. Nie zostały zatem spełnione warunki dochodzenia roszczenia wynikającego z umowy, co powoduje, iż roszczenie jest przedwczesne i niewymagalne.

Nie znajduje również uzasadnienia w umowie sposób wyliczenia wysokości roszczenia. Załączony sposób wyliczenia odsetek na dzień 24 sierpnia 2015 roku nie nawiązuje do §7 umowy co do regulowania nieterminowego regulowania spłat kredytu. Powód nie przedstawił żadnego sposobu wyliczenia dochodzonych odsetek karnych w wysokości 2.3514,85 zł, kosztów w wysokości 343,87 zł ani też odsetek umownych wyliczonych przez poprzedniego wierzyciela, to samo dotyczy niespłaconej kwoty kapitału.

Na rozprawie pozwana D. Z. przyznała, iż zawierała umowę dołączoną do pozwu, nie ma wiedzy, co do faktu, czy otrzymywała wezwanie do zapłaty, albo też wypowiedzenie umowy. Potwierdziła treść sprzeciwu sporządzonego przez fachowego pełnomocnika (k.94v).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 10 grudnia 2007 roku D. Z. zawarła z (...) Bank SA z siedzibą w K. „Umowę kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...) na mocy której bank udzielił jej kredytu na kwotę 6.687 zł na okres od dnia 10 grudnia 2007 roku do dnia 10 grudnia 2010 roku (§1 umowy). D. Z. zobowiązała się zaś do terminowego spłacania rat kredytu w wysokości 235,10 zł miesięcznie w terminie do dnia 10 każdego miesiąca (§3 ust 1 umowy). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu sporządzania umowy kredytowej wynosiła 16% w stosunku rocznym, rzeczywista zaś stopa oprocentowania wynosiła zaś 27,77% (§4 umowy). W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu zgodnie z postanowieniami umowy Bank zastrzegł, iż będzie pobierał od niespłaconego w terminie kredytu odsetki podwyższone wyliczone według stopy procentowej w wysokości średniego oprocentowania WIBOR dla 3 miesięcznych lokat na rynku międzybankowym z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału, powiększonej o 25 punktów procentowych. Tak ustalona stopa oprocentowania nie może jednakże przekraczać odsetek maksymalnych określonych w art. 359§1(1) kpc (§7 umowy). Na mocy zaś §11 umowy Bank mógł przeprowadzić kontrolę spłaty kredytu i w razie stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w przypadku gdy kredytobiorca nie ureguluje należności mimo upływu 7 dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty, skierowanym do kredytobiorcy za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, jak również w przypadku braku zapłaty w terminach określonych w umowie (a więc do dnia 10 każdego miesiąca) dwóch pełnych rat kapitałowo-odsetkowych lub odsetkowych za co najmniej 2 pełne okresy płatności, bank miał prawo wypowiedzenia umowy kredytu (przy okresie wypowiedzenia 30 dni). Po upływie zaś okresu wypowiedzenia kredytobiorca był zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu. (bezsporne – umowa k.44-45 v, informacyjne wyjaśnienia pozwanej k. 94v).

Dnia 4 stycznia 2010 roku na podstawie art. 492§1 pkt 1 ksh nastąpiło połączenie (...) Bank S.A. z (...) Bank SA, przy czym (...) Bank SA na podstawie art. 494§1 ksh wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) Bank SA. (pозew, bankowy tytuł egzekucyjny wraz z klauzulą wykonalności).

Dnia 1 czerwca 2012 roku na podstawie art. 492§1 pkt 1 ksh nastąpiło połączenie (...) Bank SA z (...) Bank SA z siedzibą w W., przy czym (...) Bank SA podstawie art. 494§1 ksh wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki (...) Bank SA. Jednocześnie dnia 1 czerwca 2012 roku G. Bank zmieniła nazwę na (...) Bank S.A. (bezsporne – odpis KRS k.26-32, w szczególności k.27 i 32).

Dnia 9 sierpnia 2010 roku (...) Bank SA w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny przeciwko D. Z. (...), w związku z brakiem spłaty powyżej opisanej umowy z dnia 10 grudnia 2007 roku, w którym wskazano, iż na wymagalne zadłużenie składają się:

- 1) Należność główna (niespłacony kapitał w kwocie 3.749,07 zł;
- 2) Odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości od dnia 10 grudnia 2007 roku do 22 grudnia 2009 roku w kwocie 283,55 zł;
- 3) Odsetki za opóźnienie w wysokości 20% od dnia 10 lipca 2009 roku do dnia 9 sierpnia 2010 roku w kwocie 528,79 zł;
- 4) Opłaty i inne prowizje w kwocie 21 zł.

Od kwoty kapitału ad 1) odsetki miały być nadal liczone od dnia 10 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty według stopy procentowej obowiązującej w (...) Bank SA, która to stopa na dzień sporządzenia tytułu wynosiła w stosunku rocznym 20%, zaś od kwoty odsetek określonych ad 2) za okres od dnia 10 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty liczone są dalsze odsetki ustawowe (bezsporne – bte k.47).

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2010 roku w sprawie I Co 1703/10 Sąd Rejonowy w Aleksandrowie Kujawskim nadał powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności (bezsporne – postanowienie k.48).

Dnia 25 czerwca 2014 roku (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności (cesji wierzytelności) na mocy której nabył wierzytelność wobec D. Z. na łączną kwotę 7.591,34 zł, w tym kwotę 3.749,07 zł kapitału głównego, 283,55 zł odsetek umownych, 3.514,85 zł odsetek karnych i 43,87 zł kosztów (cesja wierzytelności wraz z częściowym wykazem k.18-24).

Dnia 5 sierpnia 2014 roku (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. przesłało D. Z. wezwanie do zapłaty kwoty 7.704 zł, stanowiącej jego zdaniem kwotę długu na dzień 8 sierpnia 2014 roku. Wskazano termin do zapłaty 7 dni i jednocześnie nieprzekraczalny termin do dnia 8 sierpnia 2014 roku (bezsporne k.49-50).

D. Z. powyżej wskazanego wezwania nie otrzymała (sprzeciw k. 74).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu przede wszystkim o załączone do akt dokumenty niezakwestionowane przez pozwaną, których autentyczności nie budziła również wątpliwości Sądu, jak również bezsporne informacyjne wyjaśnienia D. Z.. Co do zaś informacyjnych wyjaśnień D. Z. należało zachować szczególną ostrożność, albowiem w ocenie Sądu sposób zachowania i formułowania myśli przez pozwaną wskazuje, iż jest ona osobą nieporadną.

Sąd dał wiarę również dokumentowi w postaci umowy cesji zawartej między powodem, a (...) Bank SA z dnia 25 czerwca 2014 roku, jak również faktowi, iż (...) Bank SA wystawił częściowy wykaz wierzytelności rzekomo przysługujących wobec D. Z.. Już w tym miejscu zaznaczyć należy, iż czym innym jest sporządzenie takowego wykazu przez (...) Bank SA, a czym innym, czy rzeczywiście takowa wierzytelność przysługuje nabywcy rzekomej wierzytelności, jak również czy skutecznie przeszła z (...) Bank SA.

Ponieważ ocena materiału dowodowego przez pryzmat podniesionych przez pozwaną zarzutów stanowi istotę niniejszego postępowania została ona omówiona w dalszej części uzasadnienia.

Już w tym miejscu pokrótce należało odnieść się do zastrzeżenia złożonego w trybie art. 162 kpc przez pełnomocnika pozwanej naruszenia art. 3 kpc, 6§2 kpc oraz art. 232 zd drugie a contrario kpc (k.94,94v). W ocenie Sądu zastrzeżenie jest bezzasadne, albowiem Sąd nie dopuścił z urzędu żadnego dowodu, a jedynie odebrał od pozwanej informacyjne wyjaśnienia w trybie art. 212 kpc po pouczeniu o treści art. 3 kpc.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Nie ulega wątpliwości, iż zarówno G. Bank, jak i G. N. bank świadczyli, a powód czyni to obecnie usługi w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej – a więc roszczenia ulegają przedawnieniu z upływem lat 3.

Przepis art. 120 § 1 kc statuuje, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Podkreślenia jednakże wymaga, iż zgodnie z art. 123 § 1 ust 1 kpc bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Na mocy zaś art. 124 § 1 kpc po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

Podkreślenia wymaga, iż bezsporny i ugruntowany jest pogląd, iż do bankowych tytułów egzekucyjnych zaopatrzonych w klauzulę wykonalności nie ma zastosowania 10 letni termin przedawnienia określony w art. 125 kc (z najnowszego orzecznictwa por. chociażby wyrok SA w Białymstoku I ACa 687/13 z dnia 7 lutego 2014 roku Portal Orzeczeń wraz z powołanymi tam orzeczeniami).

Przepisy powyższe wraz z dyspozycją art. 6 kc mają kardynalne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na mocy art. 6 kc to na podmiocie, który z faktu wywodzi skutki prawne ciąży obowiązek udowodnienia tegoż faktu. W niniejszej

sprawie to zatem na powódzie ciążyło udowodnienie faktu przysługiwania wierzytelności od pozwanej i to zarówno, co do zasady, jak i wysokości.

Przede wszystkim podnieść należy, iż jeżeli pozwana podniosła zarzut przedawnienia, to na powódzie ciąży obowiązek wykazania, że termin trzyletni w istocie nie upłynął, a zatem, iż zarzut przedawnienia jest bezzasadny.

W niniejszej sprawie powód załączył postanowienie z dnia 31 grudnia 2010 roku w sprawie I Co 1703/10 w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dotyczącego tejże umowy i wydanemu przeciwko D. Z.. Tym samym nie budzi jakiegokolwiek wątpliwości, iż doszło do przerwania biegu przedawnienia z dniem wniesienia wniosku o nadanie tejże klauzuli do Sądu. Od tego czasu trzyletni termin przedawnienia zaczął biec od nowa. Oczywiście jednakże jest, iż wniesienie wniosku musiało nastąpić przed wydaniem postanowienia. Nawet więc przyjmując pierwszy możliwy dzień na wniesienie takowego wniosku, a więc przyjmując, iż postanowienie zostało wydane tego samego dnia, to bezspornym jest, iż do przerwania biegu przedawnienia doszło nie później niż dnia 31 grudnia 2010 roku. Pozew w niniejszej sprawie wniesiony został dnia 25 sierpnia 2015 roku, a więc po ok. 4 i pół roku od dnia 31 grudnia 2010 roku.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia. W ocenie Sądu mając na uwadze powyższe rozważania zarzut pozwanej upływu 3 letniego okresu przedawnienia jest w pełni zasadny. Tym samym powództwo podlegało oddaleniu.

Przez pryzmat powyższego należało wskazać, iż jak wskazano to do powoda, tym bardziej, iż był on reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, należało wykazanie zasadności pozwu, a więc i wykazanie faktów, które przemawiałyby za tym, iż w okresie od dnia 31 grudnia 2010 roku do dnia 25 sierpnia 2015 roku ponownie doszło do przerwania biegu przedawnienia (np. poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tegoż bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności). Powód nie tylko nie udowodnił takowej okoliczności, ale nawet jej nie podniósł.

Podkreślenia w niniejszej sprawie wymaga też fakt, iż Sąd zobowiązał powoda do złożenia pisma procesowego ustosunkowującego się do treści sprzeciwu ze wskazaniem wszelkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych (k.79,82). Przedmiotowe zobowiązanie zostało skutecznie doręczone dnia 23 grudnia 2015 roku. Jakkolwiek w zakreślonym terminie (dnia 4 stycznia 2016 roku k.93) pełnomocnik powoda przesłał do tutejszego Sądu pismo, ale do pisma dołączony był odpis dla fachowego pełnomocnika pozwanej, brak zaś było dowodu doręczenia przedmiotowego pisma pełnomocnikowi pozwanej. Zgodnie z art. 132 § 1 kpc w toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. Do pisma procesowego wniesionego do sądu dołącza się dowód doręczenia drugiej stronie odpisu albo dowód jego wysłania przesyłką poleconą. Pisma, do których nie dołączono dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku. Pismo nadane przez pełnomocnika powoda nie należało do pism enumeratywnie wymienionych w art. 132§ 1¹ kpc, a więc należało je zwrócić. Na marginesie można wskazać, iż przepis określa obowiązek Sądu, a nie możliwość zwrotu pisma.

Nie jest rzeczą Sądu prostować uchybienia fachowego pełnomocnika powoda i przeprowadzać postępowanie dowodowe za pełnomocnika, w szczególności np. z urzędu dochodzić, czy toczyło się postępowanie egzekucyjne wobec pozwanej, albowiem naruszałoby to zasadę równości stron i kontrydiktoryjności.

Uwzględnienie zarzutu przedawnienia zwalnia Sąd od prowadzenia dalszego postępowania dowodowego. Jedynie więc pokrótce należało odnieść się do pozostałych zarzutów pełnomocnika pozwanej podniesionych w sprzeciwie. Zarzut braku legitymacji i tożsamości umów był niezasadny z uwagi na konkretny numer umowy oraz fakt przyznania samej pozwanej, iż przedmiotową umowę zawierała. Wobec dołączenia przez powódkę postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a więc przerwania biegu terminu przedawnienia, w istocie pierwotne rozpoczęcie jego biegu (data wypowiedzenia, wymagalność roszczenia) było bez znaczenia. Uwzględnienie przez Sąd zarzutu przedawnienia czyniło bezprzedmiotowym rozważania, co do zarzutu niewymagalności świadczenia. Oczywiście jest bowiem, iż są to sprzeczne zarzuty, tj. przyjęcie, iż nie

doszło do wypowiedzenia umowy i świadczenie jest niewymagalne uniemożliwiłoby przyjęcie, iż świadczenie jest przedawnione, albowiem bieg terminu przedawnienia zaczyna biec od daty wymagalności roszczenia.

Sąd podzielił zaś rozważania pełnomocnika pozwanej, co do nieudowodnienia wysokości roszczenia. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, iż sama powód przyznaje, iż kredyt został udzielony na kwotę 6.687 zł, zaś kwota kapitału to kwota 3.749,07 zł. Skoro zaś tak, to oznacza to, iż bezspornym jest, iż pozwana spłacała kredyt, albowiem z samej dokumentacji przedstawionej przez powoda wynika, iż spłaciła co najmniej ponad połowę kwoty głównej. Powód nie przedstawił żadnej dokumentacji na okoliczność zaliczania poszczególnych kwot wpłat dokonywanych przez pozwaną i sposobu ich zaliczania.

Podnieść należy, iż zgodnie z nieobowiązującym już (utrata mocy dnia 27 listopada 2015 roku) art. 786² § 1 kpc w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, sąd badał, czy dłużnik poddał się egzekucji oraz czy roszczenie objęte tytułem wynika z czynności bankowej dokonanej bezpośrednio z bankiem lub z zabezpieczenia wierzytelności banku wynikającej z tej czynności. Zakres kognicji Sądu był zatem przy nadawaniu klauzuli wykonalności bankowym tytułom egzekucyjnym niezwykle ograniczony i sprowadzał się do badania przesłanek formalnych. Przede wszystkim więc podkreślenia wymaga, iż nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie oznaczało, iż pierwotnemu wierzycielowi (jak również ewentualnemu późniejszemu nabywcy wierzytelności) przysługiwały w istocie kwoty wskazane w tymże bankowym tytule egzekucyjnym. W sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie podlegają badaniu przez sąd jakiegokolwiek kwestie merytoryczne, które mogłyby przesądzać o zasadności roszczenia banku. Bezspornym zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie jest, iż w konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego bankowe tytuły egzekucyjne nie korzystają ze zrównania z dokumentami urzędowymi, a zatem należy traktować je jedynie jako dokumenty prywatne, w konsekwencji zaś w pełni do twierdzeń w nich wskazanych ma zastosowanie art. 6 kc, co sprowadza się do twierdzenia, iż nabywca wierzytelności winien jest udowodnić kwotę wskazaną w bankowym tytule egzekucyjnym na zasadach ogólnych.

Czym innym jest udowodnienie faktu dokonania cesji wierzytelności (a więc faktu zawarcia umowy określonej w art. 509 i nast. kc), a czym innym udowodnienie przysługiwania wierzytelności. Jakkolwiek zgodnie z art. 516 kc zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje, ale przepis ten nie oznacza, iż cesjonariusz zwolniony jest w procesie sądowym od udowodnienia, iż przysługuje mu wierzytelność względem dłużnika. Inaczej mówiąc sam fakt nabycia w drodze cesji wierzytelności nie oznacza jeszcze, iż samo pierwotne zobowiązanie łączące cedenta z dłużnikiem istniało. Fakt jego istnienia winien być przed Sądem udowodniony. Rozumowanie powyższe potwierdza chociażby fakt, iż ustawodawca uznał za celowe umieszczenie w kodeksie cywilnym regulacji stanowiącej o odpowiedzialności cedenta względem cesjonariusza za to, że wierzytelność w istocie mu nie przysługiwała. Wywodzenie z samego faktu dokonania przelewu wierzytelności apriorycznego istnienia wymagalnego zobowiązania względem dłużnika prowadziłyby do konsekwencji nie dających pogodzić się z zasadami logiki oraz państwa prawnego. Dla lepszego zrozumienia można posłużyć się przykładem. Oto bowiem gdyby zbywca wierzytelności (przed jej zbyciem) sam wystąpił z roszczeniem wobec dłużnika do sądu musiałby je udowodnić, wystarczyłoby jednak, aby zbył swą wierzytelność cesjonariuszowi, aby ten był z takowego obowiązku wynikającego z art. 6 kc był zwolniony.

W niniejszej sprawie to na powodzie więc ciążył obowiązek wykazania Sądowi, iż przysługuje mu wierzytelność wobec D. Z. w określonej przez niego wysokości. Powód przedstawił zaś jedynie umowę pierwotną zawartą dnia 10 grudnia 2007 roku, w żaden sposób nie udowodnił zaś kwoty pozostałego do spłaty kapitału - chociażby poprzez przedstawienie rozliczenia poszczególnych wpłat dokonywanych przez pozwaną i braku spłat określonych rat, przedstawienie jakiegokolwiek dokumentacji księgowej poprzedzającej wydanie bankowego tytułu egzekucyjnego. W konsekwencji zaś, skoro nie została udowodniona kwota główna kapitału pozostałego do spłaty, to również gołosłowne i w żaden sposób nie udowodnione są wartości odsetek naliczanych od tejże kwoty. Jedynie na marginesie można podnieść brak transparentności i korelacji wyliczenia powoda z treścią umowy. Powód przedstawił wyliczenie jedynie odsetek liczonych od 1 czerwca 2014 roku (k.51) w żaden sposób nie dokumentując kwot wskazanych uprzednio. W wykazie

wierzytelności (załączniku do cesji) nie wskazano do kiedy były naliczane odsetki przez pierwotnego wierzyciela, a powód nalicza odsetki od dnia 1 czerwca 2014 roku, a więc sprzed dokonania cesji wierzytelności (dnia 24 czerwca 2014 roku). Całkowicie irracjonalna jest data płatności poszczególnych kwot wskazanych przez powoda w dokumencie znajdującym się na k.25 akt i określających datę płatności na 2 styczeń 1900 roku. Powód nie wskazał nawet jakie to opłaty i prowizje zostały zaliczone w poczet kosztów, nie mówiąc już o ich udowodnieniu. Powód wysłał do pozwanej wezwanie do dobrowolnego spełnienia świadczenia dnia 5 sierpnia 2015 roku (k.50) wzywając do zapłaty w terminie 7 dni i jednocześnie zakreślając nieprzekraczalny termin do dnia 8 sierpnia 2014 roku, a więc termin nierealny do spełnienia. Ubocznie, fakt wysłania korespondencji (wobec kwestionowania tegoż faktu) nie jest równoznaczny z doręczeniem korespondencji pozwanej, czego dowodem mogą być zwrotne potwierdzenia odbioru. W ocenie Sądu wszystkie powyższe okoliczności przemawiają za tym, iż nawet w przypadku nie podniesienia zarzutu przedawnienia powództwo i tak podlegałoby oddaleniu z uwagi na nieudowodnienie i nierzetelność sporządzonej dokumentacji.

Wobec powyższego orzeczono, jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 98 kpc statuującego generalną zasadę odpowiedzialności za wynik procesu - strona przegrywająca zobowiązana jest do zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów, które w niniejszej sprawie stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone zgodnie z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w kwocie 1.200 zł (bowiem pozew wniesiony został przed 1 stycznia 2016 roku) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSR Marcin Słoń